

PRZEDPŁATA:  
czwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.,  
nacale Prusy 2 tal.

INSERATY:  
(1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości) przy-  
mują się tylko w ekspedycji.

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukami i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, d. 26. Kwietnia. — Według depeszy wiedeńskiego Lloyda mała Wołoszczyzna całkiem wolną jest od Rosyan. Korpus rosyjski oblegający Kalafat także ustąpił z małej Wołoszczyzny.

Tryest, d. 26. Kwietnia. — Według tryestskiej gazety przybyły do Aten w d. 21. b. m. austriacka fregata »Navara« i pruska korweta parowa. — Turcy konsulowie mają Grecy opuścić, jeżeli nie są poddanyimi greckimi. — Powstanie w Grecyi ma się szerzyć, cała południowa Tessalia stoi pod bronią, Hassan basza pobitym został przez Grivasa pod Mecową.

Marsylia, d. 26. Kwietnia. — Okręt parowy, który ze wschodu przybija do naszego portu, spotkał admirała Bruat d. 16. pod Tenedos i przywozi wiadomości z Konstantynopolu dochodzące do d. 15. Kwietnia. Jen. Bosquet wyjechał do Adrianopola, aby tam urządzić sztab jenerałny. Ruchy się rozpoczęły. Jeden pułk angielski wyruszył ku Dunajowi. Fury zabrał jedną korwetę rosyjską, osadę rosyjską wziął na swój pokład, ale został zmuszony przez 6 okrętów rosyjskich, które wypłynęły z Sewastopola łup ten z rąk wypuścić. Jenerał Bosquet przywiózł dn. 14. do Kawarny rozkaz, rozpoczęcia niezwłocznie kroków nieprzyjacielskich. Uniesienie było powszechne. Wszystkie okręty oświetlono. W Konstantynopolu czynią wielkie przygotowania na przyjęcie ks. Napoleona.

Berlin, d. 28. Kwietnia. — Naj. Pan raczył nadać radcy sądu miejsko powiatowego Pockels w Wolmirstedt przy opuszczeniu przezeń służby publicznej tytuł tajnego radcy sprawiedliwości; a zamianować radcę przy sądzie powiatowym w Elblągu Broede radcą sądu apelacyjnego w Kwidzynie i assessora Stemanna w Poznaniu prokuratorem przy sądzie powiatowym w Starogrodzie pruskim.

Berlin, 27. Kwietnia. — U prezesa ministerstwa pana Manteuffla odbyła się onegdaj konferencya, na którą przybył minister handlu. Podobno przedmiotem obrady były przy angielskie sprowadzane do portów pruskich. Co postanowili ministrowie niewiadomo. Według prawa narodów, wówczas przy mogą być za prawne poczytane, jeżeli za takie przez sąd uznane zostały. Wtenczas wolno zabierającemu je sprzedawać. O tém stanowią w Prusach sądy, w Anglii kollegium admiralicyi. Ponieważ w kraju neutralnym, jakimi są Prusy nie może się taki sąd z zagranicznych osób urządzić, przeto pozostaje kwestya do rozwiązania, czyli można pozwolić, aby okręt zabrany tak długo był zatrzymywany w porcie neutralnym, aż o nim sąd właściwy wyda wyrok.

Elberfeldzka gazeta pisze: mówią, że w sobotę po nadejściu telegraficznej wiadomości z Wiednia rząd postanowił postawić trzeci i czwarty korpus armii, w prowincjach Brandenburgii i Saksonii na stopie wojennej i wysłać ku Austrii. Postanowienie to dowodziłoby, że Austriya wkrótce wda się w wojnę na wschodzie. Dalej ta gazeta powiada: potwierdza się wiadomość, że poseł pruski Bunsen w Londynie nieprzyjął urlopu i podał się do dymisji. Pan Bunsen ma uważać oddalenie swe z Londynu za naganę dotychczasowego działania. Prośba o dymisję podobno w tych dniach została królom Jmci przedłożoną, ale nieprzyjętą. W skutek tego może też zostanie cofniętym urlop udzielony. Podobno rząd angielski z swęj strony, także uczynił w tej mierze przedstawienie, oświadczając, że życzy sobie, aby baron Bunsen pozostał jako poseł przy dworze królowej angielskiej.

## Północny teatr wojenny.

Angielskie i francuskie dzienniki zamieszczają szczegóły o środkach burzących, za których pomocą zamysłają Rosyjanie zniszczyć flotę angielsko-francuską. Według tych podań akademik petersburski Jacobi, miał wynaleźć baterie elektryczne podmorskie, które wysadzają okręty w powietrze. Według innych podań miał być ich wynalazcą pan Wesley Smith z Nowego Jorku, który przybył do Petersburga z tuzinem swoich ziomków, celem zniszczenia flot połączonej. Przedsiębiorcy mają otrzymać za każdy zburzony okręt nieprzyjacielski 100,000 funt szt. albo odpowiednie wynagrodzenie. Lordowie admiralicyi podobno wydali rozporządzenia w tej mierze, aby psuć te piekielne maszyny. Małe parowce opatrzone w potrzebne do tego celu narzędzia mają wyprzedzać flotę i wynajdywać podobne piekielne baterie, połączone drutami metalowemi, za pomocą których iskra elektryczna z ładu ma założone i spuszczone prochy na dno morskie zapalać i wysadzać okręty. Sie cle powiada, że wynalazca tego rodzaju branderów jest Francuz, który tajemnicę swoją sprzedał cesarzowi Mikołajowi pod warunkiem jednak udzielenia tej tajemnicy rządowi francuzkiemu na przypadek, gdyby Rosya z jego ojczyzną miała wojnę prowadzić. Według tego dziennika miał ów Francuz

teraz odkryć rządowi ową tajemnicę, a rząd francuzki uwiadomił o tém admiralicyą angielską, która jak wyżej podano chwyciła się środków ostrożności.

Potężna flota, która się pojawiła na morzu bałtyckiem, tudzież druga równie silna flota, której oczekują, zwracają na siebie uwagę powszechną tak dalece, że nawet wypadki w Turcyi stoją w drugim dopiero rzędzie. Według najnowszych urzędowych wiadomości wszystkie brzegi Finlandyi i całego państwa rosyjskiego ogłoszone zostały w stanie blokady, mnóstwo okrętów rosyjskich już zabrano i wojnę faktycznie rozpoczęto. Oczy wszystkich obrócone są głównie na miejsce, które poczytują za klucz do stolicy rosyjskiej Petersburga. Owem miejscem jest wyspa Kotlina także Kotnojostrów zwana, przez Finczyków zaś wyspą szczurów, z portem kronstadtzkim. Pierwszą fortyfikacyą ku obronieniu miasta i przejazdu wodą do Petersburga, jest cytadela Kronsloot, na południe tej wyspy położona. Później wybudowano warownia Risbank, na rafie skalnej. Warownia ta mieści 250 armat i panuje z nadbrzeżnemi bateriami na wyspie Kotlinie i z cytadelą Kronsloot nad główną wodą, którą przepływają mogą okręty liniowe pierwszego rzędu, a szerokości tego przesmyku morskiego wynosi 2000 kroków. Warownie te niepoczytywano jeszcze za dostateczne. W ciągu lat wystawiono na północnej stronie wyspy, warownia Aleksander, która panuje nad przesmykiem morskim pomiędzy Kotliną a Finlandią. Ta część wody jest tak miąka, że tedy większe okręty płynąć nie mogą. Cytadela ta zbudowana z granitu w formie potężnej wieży, ma trzy pietra baterii krytych, w których znajdują się działa. Na samym szczycie tej wieży znajduje się otwarta bateria. W ogóle jest tu miejsca na 150 armat. Na południe od tej cytadeli leży na morzu, w zachodniej stronie Kotliny blokhaus zbudowany z granitu z 85 armatami. Warownia ta nosi imie Piotra W. i składa się z 3 wież, połączonych murami. W każdej wieży znajduje się bateria kryta z otwartą na wierzchu. W murach łączących wieże znajdują się armaty. Te warownie powiększono ostatnimi czasy nową warownią o 48 arm., w 3. piętrowych bateriach. Warownia ta znajduje się w południowej stronie Kronstadu i jest punktem środkowym ostrzeliwującym przejazd morski do Petersburga. Na przeciw warowni Menszykowa leży Risbank z 250 armatami. Doliczając do armat cytadeli, baterie nadbrzeżne, natenczas liczba armat ciężkich wynosi przeszło 800, które przejście biorą w cztery krzyżowe ognie. Terazniejszy gubernator Kronstadu, jenerał inżynierzy Daen, postarał się także o działa rezerwowe, których liczba dwa razy przewyższa liczbę czynnych tak, że ma pod swoim rozporządzeniem 2400 armat, nie rachując w to liczby armat, które wprowadzić może w ogień flota wojenna rosyjska. Admirał angielski zna tę siłę i dla tego bardzo sobie ostrożnie poczyna.

Z nad Elby, 18 Kwietnia. — Wiadomo wam, że przed kilku dniami ważne z Londynu do Kopenhagi dla admirała Napier nadeszły depesze, które oficer od marynarki, na statku parowym extra natychmiast dalej powiózł za flotą. Tymczasem w zatoce Kiöge 12 wojennych okrętów znajdowało się jeszcze 15 t. m. Następnego dnia angielska flota z oddziału floty admirała Plumridge zawinęła do portu, prowadząc ze sobą 5 prisów z jeńcami. Wczoraj zaś popołudniu wyszła z Kopenhagi depesza telegraficzna donosząca, że sześć statków wziętych w Bałtyku przez flotę angielską, są okrętami finlandzkimi. Obładowane są solą, oliwą, owocami i winem. Niektóre z nich mają być zupełnie nowe i kosztowne. Wszystkie te statki znajdują się w zatoce Kiöge. Z Kopenhagi piszą nadto, że zgadzają się znawcy, którzy widzieli flotę angielską, jednomyślnie na to, że ludzie i materiały na tych płynących fortecach, zwiastują wielkie rezultaty. Kto z dawniej widzianej floty chciałby sądzić o obecnym jej składzie i organizacyi, mocno by się omylił. Osada nierównie bieglejsza i wprawniejsza w strzelaniu. Młodzież 16 letnia dziś tego potrafi dokazać, co dawniej wytrawni majtkowie. Codzień przez 6 godzin bywają ćwiczenia w strzelaniu do celu, tak dalece, że pod przewodnictwem dobrych oficerów ledwie od 6 tygodni na okręcie znajdujący się ludzie, z łatwością najcięższe obsługują działa. Francuzkiej marynarce sami oficerowie angielscy sprawiedliwość oddają, twierdząc, że ta flota, którą Francya teraz wysłała jest najlepszą, jaką kiedy Francya posiadała. Oficerowie angielscy są zdania, że Napier na szwank floty swojej lekomyślnie nie wystawi, chociaż gotów połowę jej poświęcić na wielki skutek. Chce on się tymczasem ograniczyć na zamknięciu okrętów rosyjskich, w portach. W Bałtyku znajduje się obecnie 40 okrętów prócz »Austerlitz«, z 1804 działami i 15,000 ludzi. Między temi okrętami jest 15 liniowych, 10 fregat pierwszej a 5 drugiej klasy. 8 fregat i szrubowców o 6 do 33 i 40 działach, znajdują się w zatoce Fińskiej, strzegąc z admirałem Plumridge portów Helsingfors i Rewal. 22 wraz z »Duce of Wellington« pod Napierem udało się do Gottska-Sund a może i dalej na północ od Gottland. Pozostałe dwa liniowe i »Austerlitz« z 7 parowcami i 3 fregatami oczekują rozkazów w Kiöge.

„Alban“ który wpaść na mieliznę, bez szkody z niej zeszedł. Liniowy okręt „James Wall“ ogromne przywiózł zapasy amunicji osobliwie bomb, i znajduje się w Kiöge.

W Szwecji król wydał rozporządzenie tyczące się ochrony handlu Szwecji podczas wojny między obcemi mocarstwami, jak również szwedzkiej żeglugi. Po nadejściu urzędowej wiadomości o wypowiedzeniu wojny Rosji przez Anglię i Francją, rząd szwedzki ogłosił paragrafy tyczące się neutralności i jej skutków co do okrętów wojennych, i dla tych ostatnich zamkniętych portów. Przypominamy sobie, że Rosya za tem obstawała. Porty te są: Stockholm od fortecy Waxholm; na wewnątrz, Christiania od fortyfikacji pod Kaholm; przystań norweską stacyi wojskowej pod Horten; porty Caristen, Carlscrona i port Slitö na wyspie Gottland wewnątrz baterii pod Eneholm. W obec króla, następcy tronu i ks. Dalarne batalion pułku Nerike wypłynął z Schiffsholm do Waxholm. Jen. Essen tego samego dnia udał się w poselstwie nadzwyczajnem do Wiednia, dla złożenia powinszowania na zaślubiny N. cesarza ustryackiego i wręczenia listu własnoręcznego króla szwedzkiego.

### Rossya.

Petersburg, 3 (15) Kwietnia. — Dyplomy cesarskie. I. Do pełniącego obowiązki naczelnika artylerji wojsk 3, 4 i 5 korpusów piechoty, naszego generała lejtnanta Sierzputowskiego.

W nagrodę za przykładne mężstwo i waleczność, okazane przez was w rozprawie z Turkami, przy przeprawie wojsk naszych przez Dunaj, oraz za skuteczną wykonanie, przy tej okoliczności ważnych po części artylerji rozporządzeń, które odbywały się pod osobistym waszym kierunkiem. Najmilszemu mianujemy was, w skutek zaświadczenia dowodzącego wojskami 3 4 i 5 korpusów piechoty, kawalerem orderu ś. Włodzimierza kl. 2, którego oznaki przy niniejszem załączając, pozostajemy ku wam przychylni.

St. Petersburg, 25 Marca 1854.

II. Do pełniącego obowiązki generała deżurnego wojsk 3 4 i 5 korpusów piechoty, naszego generała lejtnanta Uszakowa 2.

W dowód monarszej wdzięczności naszej za mężstwo i rozporządzenia, okazane przez was przy przeprawie wojsk naszych przez Dunaj, oraz za szczególną staranność waszą w skutecznym opiekowaniu się rannymi, tak na polu bitwy jak i w szpitalach, — najmilszemu mianujemy was, w skutek zaświadczenia dowodzącego wojskami 3 4 i 5 korpusów piechoty, kawalerem ś. Włodzimierza kl. 2, którego oznaki przy niniejszym załączając, pozostajemy ku wam przychylni.

St. Petersburg, 25 Marca 1854.

III. Do naszej ukochanej i wierniej szlachty, gub. Kowińskiej. Minister spraw wewnętrznych podał do naszej wiadomości, iż szlachta gub. Kowińskiej objawiła chęć przyjęcia na swój rachunek dostawy znacznej liczby koni dla armii czynnej, oraz zabezpieczenia przyszłości oficerów z tamtąd rodem będących i rodzin poległych w teraźniejszej wojnie z Turkami.

Przyjmując z szczerą wdzięcznością tę ofiarę, jako nowy dowód wierнопoddanego poświęcenia szlachty kowińskiej, przyjemnie nam zapewnić ją przy tej sposobności o naszej monarszej ku niej życzliwości.

IV. Do naszej ukochanej i wierniej szlachty gub. Mińskiej. Minister spraw wewnętrznych podał do naszej wiadomości, iż szlachta gub. Mińskiej objawiła chęć przyjęcia na swój rachunek, dostawy znacznej liczby koni dla armii czynnej, oraz zabezpieczenia przyszłości oficerów, z tamtąd rodem będących i rodzin poległych w teraźniejszej wojnie.

Przyjmując z szczerą wdzięcznością tę ofiarę, jako nowy dowód wierнопoddanego poświęcenia szlachty mińskiej, przyjemnie nam zapewnić ją przy tej sposobności o naszej monarszej ku niej życzliwości.

St. Petersburg 25 Marca 1854.

Na oryginalne własną JCMości ręką podpisano: (Mikołaj.)

Wiadomości z nad Dunaju.

Działania na prawym brzegu Dunaju.

Dnia 20. Marca oddział powierzony generał-adjutantowi Lüdersowi, skoncentrował się pod Hirsową.

Nieprzyjaciel cofa się z takim pospiechem, że patrole naszych przodowych posterunków nigdzie go odkryć nie mogły. Według otrzymanych wiadomości, okręg babadagski zupełnie oswobodzony; Turcy opuścili Karasu i Czernowodę, skierowawszy się do Bazarzik, Szumli i Warny.

Mieszkańcy, wyjąwszy Turków, którzy uszli za swemi wojskami, przyjmują nas przyjaźnie i przystępują do robót wiejskich. Tym sposobem ruch wojsk naszych do Hirsowy sprawia te ważną dogodność, że pola krajowe będą w swoim czasie obsiane.

Dnia 22. Marca mieszkańcy wsi Rossewata o (15 wiorst poniżej Czernowody) przybyli do posterunku kozackiego we wsi Boaszczyk, z prośbą o pomoc przeciw oddziałowi Turków, rabujących wieś okoliczną.

W skutku tego Esaul Popow, z pułku dońskiego kozaków nr. 22 pułkownika Walujewa, posłany został z 25 kozakami do wsi Rossewata i zastał tam około 20 Turków, którzy poza budowli powitali kozaków ogniem karabinowym. Po niedługim strzelaniu, kozacy zsiadli z koni i wyparli Turków ze wsi, zabrali do niewoli 1 sztaboficera i 15 żołnierzy; pozostałych 5 legło w czasie utarczki. Z naszej strony otrzymał kontuzję 1 kozak.

Patrole nasze dostrzegły, że most murowany pod wsią Karasu pozostawiony przez Turków w zupełnej całości.

Działania od strony Sistywy i Nikopolu.

Dnia 19. i 21. Marca nieprzyjaciel opuścił zajmowane przezeń wyspy Bogureskuluj, Bielina i Renia, i usunął się na prawy brzeg Dnnaju. Powód tak spiesznego opuszczenia tych wysp, daremnie przez Turków oszańcowanych, należy przypisać tak działaniom oddziału jen. majora Popowa, jako też i wrażeniu sprawionemu na nieprzyjaciela przejściem wojsk naszych przez Dunaj.

Działania przeciw Kalafatowi.

Dnia 19. Marca wojska oddziału małowoloskiego wykonały ogólny rekonasans ku Kalafatowi. Turcy wysłali na nasze sposkanie całą swą jazdę, lecz kilka granatów kartaczowych rzuconych w jej kolumny i posunięte naprzód 10 szwadronów huzarów, zmusiły nieprzyjaciela do spiesznego cofnięcia się za szanice.

Według otrzymanych doniesień, część załogi Kalafatu skierowała się

w dół Dunaju, prawym brzegiem; tymczasem Turcy, chcąc zapewne ukryć przed nami to poruszenie, wysyłają codziennie z Kalafatu oddziały jazdy, przeciw naszym przodowym posterunkom.

### Francya.

Paryż, d. 24. Kwietnia. — Montor poświęca niemal całą część urzędową ogłoszeniu niedawno zawartego między Francją i Belgią traktatu handlowego i literackiego. Ogłasza dalej rozporządzenia cesarskie, mianujące generała Thiry dowódcą artylerji, generała Bizot dowódcą inżynierji, jen. Morris dowódcą dywizji kawalerji i generała Neja, księcia Elchingen dowódcą 3 brygady kawalerji.

Cesarz wkrótce przeniesie się do zamku St. Cloud, kilka dni jednak poprzednich przepędzi w Fontainebleau.

— Na posiedzeniu dzisiajjszemu ciała prawodawczego przedłożono projekt rządowy, względem nowej reformy nauk udzielanych. Głównymi zmianami są: zmniejszenie akademii w 86 departamentach na 16, oddanie szkół elementarnych i nauczycieli elementarnych pod dozór prefektów, którzy mają być namiestnikami rządu po departamentach. Wyższe zakłady naukowe mają zawiśnąć od rady naukowej departamentalnej z rekuresem do rady najwyższej naukowej. Reszta pozostaje jak w prawie z 15. Marca 1850. przepisano.

— Literat de Mirecourt, autor biografii społecznych, między którymi i Emil de Girardin figuruje, został przez ostatniego zaskarżony o oszczerstwo i skazany przed sąd policji poprawczej na karę 500 fr. i na kosztą.

— St. Arnaud wydał w dniu 20. Kwietnia proklamacyą do wojska, którą postawiono na rozkazie dziennym armii na wschód przeznaczoną, a brzmi jak następuje:

Żołnierze! Za kilka dni udacie się na wschód; udacie się w obronie sprzymierzeńców niesłusznie napadniętych i w celu podniesienia rękawicy, którą car porzucił mocarstwom zachodnim. Od Baltyku do morza śródziemnego przyklaskiwac będzie Europa waszym usiłowaniom i waszemu powodzeniu. Walczyć będziecie obok Anglików, Turków i Egipcjan. Wiecie, co się należy towarzyszym broni: zgoda i serdeczność w życiu obozowem, bezwarunkowe poświęcenie się wspólnej sprawie w bitwach. Francya i Anglia, niegdys współzawodnicy, dziś stały się przyjaciolmi i sprzymierzeńcami. W walkach nauczyły się cenić wzajemnie; panują na morzach, a floty będą armie zaopatrywać, gdy tymczasem głód doskwierać będzie wojsku nieprzyjacielskiemu. Turcy, Egipcjanie umieli od samego początku wojny dotrzymać plauc Rosyanom. Sami w kilku bitwach odnieśli zwycięstwo. Czegoż niedokazają, skoro wasze bataliony ich popierać będą! Żołnierze! Orły cesarstwa znów zabierają się do lotu, nie po to, aby Europie zagrażać, ale aby jej bronić. Nieście je przed sobą, tak jak je nosili wasi ojcowie. Powtórzmy, jak oni, przed opuszczeniem Francji okrzyk, który ich tak często prowadził do zwycięstwa: niech żyje cesarz!

D. 21. odbył marszałek St. Arnaud w towarzystwie lorda Raglan wielki przegląd nad wojskiem przeznaczonem na wschód, a wieczorem wyprawił wyższemu oficerom i lordowi Raglan, jego sztabowi i admirałowi Boxer wielki bankiet.

— Rządowe dzienniki Constitutionnel i Pays wynurzają zadowolenie z powodu zawartego sprzymierzenia między Austryją i Prusami. To sprzymierzenie, mówi Pays, zawarto w tej samej chwili, gdy zgoda między czterema mocarstwami nowym aktem konferencyi wiedeńskiej została utwierdzoną. Pochwalily owe mocarstwa powody, które Francją i Anglią spowodowały do wypowiedzenia wojny. Oświadczyły, że ich usiłowania zmierzają do tego samego celu, że z mocarstwami inorskimi łączą się ku jego osiągnięciu i że do żadnej zgody znać się niebędą, któraby od tego celu się oddalała. Teraz porozumiały się jako sprzymierzeńcy między sobą względem wspólnej akcji. Wiedeński protokół wskazał naprzód cel tej akcji i nawet gdybyśmy z pewnych śladów nieznali ducha berlińskiego układu, już o priori moglibyśmy twierdzić, że tworzy stanowczy krok mocarstw niemieckich na drodze, którą pucyły się Francya i Anglia. Constitutionnel zaś powiada, że Europa powinna się cieszyć ze zgody owych obu rządów, których wojna bezpośredniej jeszcze dotyczy, aniżeli inne mocarstwa, iż trzymają się polityki odpowiedniej wszystkim interesom. Teraz kiedy Niemcy się porozumiały, wynurzamy życzenie, aby się jak najspieszniej i w sposób dobitny przyłączyły do sprzymierzenia zawartego pomiędzy Francją i Anglią. Wspólne i stanowcze popieranie kroków nieprzyjacielskich, może im ulżyć ciężarów i skrócić ich trwanie.

— Veli basza na posłuchaniu u cesarza starał się w imieniu sultana dowieść potrzeby niezwłocznego wysłania znaczniejszych posiłków Turcyi. Ludwik Napoleon uspokoił go, mówiąc, że wydano rozporządzenie, aby za wysłaniem poszło 50,000 i później nieco drugie 50,000 wojska. Wykonanie tego atoli rozporządzenia wymaga niejakiego czasu i niemoże być zaimprovizowanem.

— Mówią, że powstało przesilenie ministeryalne w zakresie administracyi.

— Donoszą z Konstantynopola, że Abd-el Kader także wystąpi w walce Turcyi przeciw Rosyanom. Mówią że cesarz teraźniejszymi propozycjami potwierdza dawniej mu uczynione.

— Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że podróż księcia Cambridge nie zostaje w styczności w układach, które się toczą między mocarstwami zachodnimi, a niemieckimi. Lord Westmoreland poseł angielski przy dworze wiedeńskim, miał napisać do Clarendona, że obecność księcia dobryby wpływ wywarła na dworze wiedeńskim. Z tego powodu otrzymał książę polecenie niespodziewane, do udania się do Wiednia. Byłyby to tylko względy uprzejmości, aby okazać przyjazne uczucia Anglii względem Austrii. Inaczej rzecz się ma z podróżą pana Hübnera. Poseł austriacki nie wie, jak sobie ma począć w Paryżu, gdzie od niejakiego czasu albo mu grożą, albo pochlebiają. Uda się z tego powodu wprost do cesarza i hr. Buol, celem przekonania się, jak sobie ma radzić na swem trudnem stanowisku. Jenerał Lourmel wysłany w nadzwyczajnej misji do Konstantynopola wsiadł na okręt w Marsylii d. 20. b. m.

— Hiszpańska flota wypłynęła dn. 15. z Barcelony na wody lewanckie. Rząd angielski wysłał w podarunku dla Omera baszy pięknego konia rasowego z rzedem mającym cyfrę jenerała.

— Poselstwo tureckie otrzymało pewne wiadomości, że Turcy odnieśli znaczne korzyści nad Rosyanami w Dobruczy.

— Cesarzowa wygląda bardzo cierpiąca. Mówią, że ją opanowała melancholia. Na zabawach jej niezbywa, codziennie niemal bywa w teatrze i zawsze popołudniu przejeżdża się po lasku buleńskim. Jej występowanie wcale nie jest cesarskie, możnaby ją raczej poczytać za spokojną panią obywatelską, niż za cesarzową. Z tego powodu widok jej nieobudza w ludzi mimo jej piękności, tego uniesienia, na jakie taka piękna monarchini zasługiwać się zdaje.

— Rząd zawarł z niektórymi domami handlowymi w Marsylii układ o dostawie bydła. W Turcyi panuje wielki niedostatek wołowiny i obowiązują się, aby żołnierze nie rozchorowali się, gdyby samą baranią mieli być żywieni. Z tego powodu wojna na wschodzie bardzo będzie kosztowną, bo funt wyslanego tam mięsa będzie kosztował 25 sols.

— Nie potwierdziła się wiadomość o odjeździe Emila Girardina z księciem Napoleonem na wschód. Tenże onegdaj wrócił do Paryża.

— Ogłoszony traktat sprzymierza między Francją i Anglią nie nowego nie zawiera. Widać, że główne rzeczy zostają tajemnicą gabinetów, a miejsca powszechne dają na strawę publiczności. Z pewnością przypuszczenie należy, że traktat ten zawiera tajne artykuły, w których podane bliżej warunki, pod jakimi ma być z Rosją pokój zawarty. Z Londynu dziś odebraliśmy listy, w których mówią, że zmiana nastąpi w ministerstwie angielskiem i że lord Aberdeen nakoniec ustąpi, a jego miejsce zajmie lord Palmerston. Anglia postanowiła na dobre wojnę prowadzić. Jeden mąż stanu, który z politykami angielskimi zostaje w styczności powiada, że jeżeli się okaże potrzeba, natenczas Anglia ostatniego wysła żołnierza na wschód i ograniczy się w domu na milicyi.

— Dwie nowe dywizye piechoty i brygada kawalerji odchodzą dziś na wschód. Brygadą kawalerji dowodzi książę Elchingen, syn marszałka Neja, były adjutant Ludwika Filipa, który się z rządem pogodził.

— Na giełdzie szły dziś jako tako interesa, bo wierzono, iż Turcy odnieśli zwycięstwo.

### Anglia.

Londyn, 24. Kwietnia. — Dawniejszą wiadomość Timesa o odwołaniu bar. Bunsena i późniejszą tegoż o jego dymisji podaje Advertiser za bajki. Daily News i Herald zaręczają, że cała bajka tylko była manewrem giełdowym Timesa.

— Pod tytułem: dalsze poniżenie flagi angielskiej i walecznego Dundasa, zamieszcza Advertiser co następuje: kilka dni przed wypowiedzeniem wojny, admirał Dundas wysłał okręt wojenny do Odessy w pewnej misji. Chociaż pod flagą zwiastującą zawieszenie broni wpłynął do portu, został jednak przyjęty surowo i nakazano mu natychmiast nawrócić. Kapitan chciał doręczyć swoje poselstwo, ale gdy zoczył, że do okrętu strzelają ostremi nabojami, nawrócił i zdał sprawę o skutku swej misji i przygody.

— Herald, Daily News, Advertiser i cały legion radykalnych tygodników politycznych coraz głośniej krzyczą na zdradę i dowodzą z postępowania Dundasa, że zwłaczając wysyłki kawalerji i z tysiąca innych przyczyn że Turków poświęcają Rosyanom. Gdy Times stara się w jednym długim artykule deklaracją urzędowego petersburskiego dziennika zbić, względem ogłoszenia tajnej korespondencji (przezem napomyka o najnowszych usiłowaniach Naj. króla pruskiego, jako bezskutecznym pośrednictwie) krytykują pisma opozycyjne wszystko, co się dotąd stało na wschodnim teatrze wojny. Wszystkiego spodziewają się po Napierze, a najmniejszej ufności niepokładają w Dundasa i armii lądowej. Ganią bardzo, że żołnierze marynarscy wyładowali w Warnie, że jeżeli już nie Sewastopola, to przynajmniej czemu dotąd niebombardował Dundas Odessy z której dochodzi żywność i wszelkie zapasy do armii rosyjskiej naddunajskiej. To miasto powinno być odcięte i komunikacje przerwane i t. d. Z tego powodu powtarzać wciąż będą dawną zwrotkę: dopóki Aberdeen przy sterze rządu, dopóty ani myśleć o prawdziwej wojnie z Rosją.

— Prasa a nasza uspokoiła się nieco względem Austrii i tak rozumuje: ponieważ Austria ogłosiła amnestye i zniosła stany oblężenia po głównych swoich prowincjach, przeto najlepszym to jest dowodem, że szczerze się chce powiązać z zachodem, nie uczyniłaby zaś tego, gdyby chciała wejść w sprzymierzenie z Rosją. Tymczasem mówią inni, że stany oblężenia łatwo jednym pociągiem pióra znów zaprowadzić.

— Dotąd zabrano 32 rosyjskich okrętów handlowych jako przyzy. Czternaście z nich znajduje się w Kiöge zatoce, 9 w Memlu, 8 innych prowadzą tamże, 1 znajduje się w Portsmouth. Czyli wszystkie są prawem przysięgi, to rozsądzi sąd admirałceji. Sprowadzony okręt rosyjski »Troja«, wypłynął z Lizbony do Abo, jest przeto uważanym za taki, który z angielskiego portu niewypłynął i niebył deklarowanym za nieangielski. Według podania kapitana są jeszcze inne okręty rosyjskie w drodze, i wysłano dla tego kutra, celem uważania na nie. Wartość Troi podają oprócz ładunku na 1000 funt. szterl. a jej kapitan poniesie główną stratę.

— Jeden z najzwziętych przeciwników Anglii, Warren, wyjaśnia na czem zasada się potęga Anglii w Indyach. Wszystko zawisło, mówi on, od wierności Sipachów i żołnierzy z krajowców, a która dotąd niewzruszona pozostała. Sipachi jest przekonany, że najmniejszy bunt musiałby go o zgubę przyprowadzić, i że wszystkie bataliony rozbiłyby się o jeden pułk europejski. Zresztą słucha on jak pies pana swego. Zamiast wyrazu ojczyzna lub honor zna on tylko wyrażenie »namuluk hulal«, co znaczy »wierny soli«, to jest iż wiernym jest temu kto go żywi, czyli kto mu daje soli. Wypelnia on wszystkie rozkazy, byle im się religijne jego pojęcia nie przeciwowały. Anglicy zaś z taką oględnością przestrzegają przepisów religii miejscowej, iż nawet szanują przesady. Przypomnij żołnierz indyjski dobrze jest płatny tak, że zwykle oszczędza on połowę płacy swojej, żywniony jest wybornie, i szpitale w rosyjskich w Indyach urządzone są z całym komfortem angielskim. Ranni i schorzeni pobierają wysłużony chleb, a w ogóle służba nie jest uciążliwa i odpowiada całkiem charakterowi mieszkańców, jak niemniej klimatowi. Żołnierz indyjski ćwiczy się 3 godziny dziennie, przypomnij jest pojętny i łagodny, artylerya jest wzorowa. Warren utrzymuje, że armia indyjska w dzisiejszym swoim stanie jest jedną z najpiękniejszych, najlepiej wyćwiczonych i najstosowniejszych uzbrojonych na całym świecie. Bez branki przynusowej, mogliby Anglicy z wielką łatwością wystawić w ciągu 6 miesięcy milion wyćwiczonego rekruta w Indyach wsahodnich.

— Książę Jerzy Cambridge, który pod lordem Raglan dowodzić będzie armią angielską w Turcyi, jest najbliższym krewnym królowej Wiktoryi. Oboje są dziećmi dwóch synów Jerzego III. i w tym roku 1819. zrodzeni. Ojciec jego książę Adolf Cambridge był najmłodszym synem króla Jerzego III., po którym panowali najstarsi synowie Jerzy IV. i Wilhelm IV., obaj bezpotomnie zeszedli. Królowa Wiktorya, córka księcia Kentu, zmarłego jeszcze za życia starszych braci swoich, wstąpiła na tron jako potomek trzeciego syna króla Jerzego III., gdy książę Jerzy Cambridge jest dopiero synem czwartego syna tegoż króla.

### Austria.

— Czytamy w Kores austr. z d. 21. b. m. Jak słyszymy, panfzm. bar. Hess spodziewany jest dziś wieczór z powrotem z Berlina, gdyż zaśluzony ten oficer i dyplomata przyprowadził do skutku traktowane przez siebie przymierze zaczepne i odporne między koroną Austrii i Prus. Przymierze to oczekuje tylko ratyfikacji obu wysokich monarchów. Wiadomość o tym wypadku przyjęta będzie wszędy w obu państwach i we wszystkich krajach związku niemieckiego z wielkiem zadowoleniem i szczerą radością. Jakkolwiek zawarcie tego traktatu samo już przez się jest ważnem, nabędzie on jeszcze tem obszerniejszego znaczenia, kiedy przez przystąpienie doń reszty dworów niemieckich nastąpi się sposobność, ażeby rzesza niemiecka i jej kraje jako zbiorowe ciało polityczne brały udział w postanawianiu i rozstrzygnięciu ważnych kwety europejskich.

Nie wątpimy, że patriotyczny sposób myślenia monarchów niemieckich gorliwie wspierać będzie myśli polityczną utwierdzoną przez Austrię i Prusy w szczęśliwym zjednoczeniu, i że tym sposobem przyczyni się do spiesznego załatwienia owego trudnego zawikłania europejskiego.

Jeżeli oba mocarstwa środkowej Europy przez zawarty wczoraj w Berlinie traktat trzymają się niezmiennie podstawy prawnego zapatrywania się, które w nowym akcie europejskim sformułowane zarazem zostało, jeżeli państwa te objawiają w nim postanowienie swoje dodania takiej siły jakiej wymagać będą godność i interesa ich krajów i całych Niemiec; to traktat zawarty wczoraj w Berlinie jest zarazem dalszem zapewnieniem niezawisłej decyzji pod względem tem terminu i okoliczności w jakich możnaby w rzeczy samej przewidywać oznaczenie czynnego wzmieszania się. Jeżeli w tej mierze brana będzie na wzgląd deklaracja czterech mocarstw w sporze wschodnim, to niewątpliwie postarano się o praktyczne zastosowanie — gdyby takowego unięknąć nie można — w duchu wysokich kontraktujących dworów.

Mamy szczerą nadzieję, iż przez ten ważny akt tyle wywierający wpływu na ścisłejsze zjednoczenie Niemiec, nierozdzielność ich sił i wierną wspólność związkową, obecne zawichrzenie pokoju europejskiego i tyloletniej przyjaźni pomiędzy wszystkimi państwami Europy do rychłego załatwienia doprowadom będzie. Wszakże cokolwiek przyszłość zwiastuje, z radością już teraz powitać należy fakt ścisłego związku Austrii i Prus, który ma uzyskać nową pełną znaczenia rękomię, jaka godność i wielkości obu państw i związku niemieckiego najzupełniej odpowiada.

— Książę Cambridge przybył 21. o 4½ rano do Pragi pod imieniem lorda Calloden i bezwzględnie puścił się w dalszą podróż do Wiednia. Na wieść o podróży do Wiednia, podniosła się giełda paryzka.

### Turcyja.

Siebenbürger Bote pisze z Bukarestu pod dniem 17. Kwietnia: po przejściu Dunaju przez 60,000 Rosyan i obsadzeniu przez nich Dobruczy, różnie sądzą o planie wojennym Omera baszy. Dawniejsi wodzowie tureccy przywieźli wielką wartość do Dobruczy, natomiast Omer basza przyjął za podstawę swych działań Widyń i Kalafat. Czyli pomysł ten był szczęśliwy, czas okaże. Znawcy tymczasem go niepochwają.

Satellit donosi: Rosyanie stoją w Karassu i Czernawodzie, Kustendzi obsadziło 100 kozaków. Gdy się zbliżali do tego miasteczka widzieli, że angielskie wojsko morskie przeprowiło się na łodziach do brzegu, weszli do miasteczka i pozabierali tam rannych Turków. Tym sposobem potwierdza się wiadomość że połączona flota krąży od Warny do ujścia Suliny i popiera prawe skrzydło armii tureckiej.

Według wiadomości z Dobruczy z 12. Kwietnia mieli Rosyanie przebyć wał Trajana. Wiadomość ta potrzebuje jeszcze potwierdzenia. W głównej kwaterze rosyjskiej wcale inne zdanie panuje o stanowisku Austrii w sprawie wschodniej, a zdanie to zupełnie jest przeciwnie, jakie objawiają wszystkie dzienniki austriackie, a mianowicie zamieszczone w artykułach korespondencji austriackiej.

— Turcy, jak się zdaje uznali wał Trajana za pozycyą trudną do obronienia i dla tego ją opuścili. Rosyanie z tego korzystali, Lüders i Chrulew połączyli się pod Rossową i ją oblegli. Z drugiego końca wału Trajana ruszyli naprzód i obsadzili drogę prowadzącą do Bazarczyku. Kozacy dotarli aż do Kawarny. (Według podanej wiadomości przez Ost Deut. Post zaszyły bitwy w d. 13. pod Kustendzi, Kostelli i Czelebi Koei, przy ostatnim zbili Turcy Rosyan).

— W chwili gdy roje kozaków od Pollas zbliżały się do Kustendzi, celem obsadzenia tego miasta, pokazała się flota, na której widok kozacy pierzchli. Kustendzi pozostało przez kilka dni nieobsadzone. Kilkaset majtków angielskich wysiadło na ląd, ugasił ogień w mieście i zabrał z sobą rannych. Turcy znów obsadzili Kustendzi, a flota krążąca nad brzegami imponowała tak dalece Rosyanom, że się zbliżyć nie śmieli do tego miasta. Na czarnym morzu coś zająć musiało ważnego, ponieważ krążące okręty około brzegów nagle znikły, a Turcy cofli się za wał Trajana.

— Z okolic Silistryi bardzo niepewne nadchodzą wiadomości. To tylko opowiadają, że Silistryą od tygodnia bombardują Rosyanie, z jakim skutkiem niewiadomo.

— Najważniejszą atoli wiadomością jest, że korpus oddzielny rosyjskich dragonów rusza ku Dunajowi. Korpus ten składa się z 26,000 kawalerji. Przy przeglądzie nadzwyczajnie się podobał, sądzą przeto, że i nad Dunajem dzielnym się pokaże. Mówią że książę Paszkiewicz stanie na czele tego niemiernego i jedynego w świecie zastępu kawalerji, i w połączeniu z wyborowym korpusem ruszy w serce państwa otomańskiego. Paszkiewicz jest wprawdzie stary, ale szczęśliwy w swoich kampaniach i dla tego go armia miłuje rosyjska. Tymczasem i turecka armia niestraciła zaufania do siebie,

